Ewangelia Jana

Rozdział 5

**1**. Po tym było święto Żydów, więc Jezus wszedł do Jerozolimy. **2**. A przy bramie Owczej w Jerozolimie jest sadzawka, zwana po hebrajsku Bethezda, która ma pięć krużganków. **3**. Leżało w nich wielkie mnóstwo chorujących ślepych, chromych, wyniszczonych; czekających na poruszenie wody. **4**. Gdyż w czasie stosownej pory, do sadzawki zstępował anioł oraz poruszał wodę; a następnie kto pierwszy wszedł po wzruszeniu wody, stawał się zawsze zdrowym, kiedy był owładnięty chorobą. **5**. Ale był tam pewien człowiek, mający trzydzieści osiem lat w swej chorobie. **6**. Kiedy Jezus go ujrzał jak leży oraz poznał, że ma tę dolegliwość już długi czas, mówi mu: Chcesz stać się zdrowy? **7**. A chory mu odpowiedział: Panie, nie mam człowieka, aby mnie wrzucił do sadzawki, kiedy poruszy się woda. A w tym czasie, gdy ja przychodzę, inny przede mną wchodzi. **8**. Mówi mu Jezus: Wstań, zabierz swój materac i chodź. **9**. Więc ów człowiek zaraz stał się zdrowy, wziął swój materac i chodził. Ale w owym dniu był szabat. **10**. Zatem Żydzi mówili uzdrowionemu: Jest szabat, nie wolno ci nosić twojego materacu. **11**. Odpowiedział im: Ten, który mnie zdrowym uczynił, powiedział mi: Zabierz swój materac i chodź. **12**. Spytali go: Kto jest owym człowiekiem, który ci powiedział: Zabierz swój materac i chodź? **13**. Ale uzdrowiony nie wiedział kto to jest, gdyż Jezus oddalił się od tłumu, który był w tym miejscu. **14**. Potem Jezus go odnajduje w Świątyni oraz mu mówi: Oto stałeś się zdrowy; więcej nie błądź, aby ci się coś gorszego nie stało. **15**. Więc ten człowiek odszedł oraz oznajmił Żydom, że to Jezus jest tym, co go uczynił zdrowym. **16**. I z tego powodu Żydzi prześladowali Jezusa oraz pragnęli go zabić, bo uczynił to w szabat. **17**. Ale Jezus im odpowiedział: Mój Ojciec działa aż do tej chwili i ja działam. **18**. Zatem, z tego powodu, Żydzi jeszcze bardziej pragnęli go zabić, bo nie tylko łamał szabat, ale i Boga nazywał swoim Ojcem, czyniąc siebie podobnym Bogu. **19**. A Jezus im odpowiedział, mówiąc: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, Syn nie może nic uczynić od siebie, jeśli nie widzi czyniącego to Ojca; bowiem co Ten by czynił, to i Syn jednakowo czyni. **20**. Gdyż Ojciec miłuje Syna i wszystko mu ukazuje, co sam czyni, oraz pokaże mu większe od tych dzieła, abyście wy podziwiali. **21**. Bo jak Ojciec budzi umarłe i ożywia, tak też Syn ożywia, których chce. **22**. Gdyż Ojciec ani nikogo nie sądzi, ale cały sąd oddał Synowi, **23**. by wszyscy czcili Syna, jak czczą Ojca. Kto nie czci Syna nie czci Ojca, który go posłał. **24**. Zaprawdę, zaprawdę mówię wam: Kto słucha mojego słowa oraz wierzy Temu, który mnie posłał, ma życie wieczne i nie wyrusza na sąd, ale przeszedł ze śmierci do życia. **25**. Zaprawdę, zaprawdę mówię wam, że przychodzi godzina i jest teraz, gdy umarli usłyszą głos Syna Boga, a ci, co usłyszeli ożyją. **26**. Bowiem jak Ojciec ma życie w samym sobie, tak i dał Synowi mieć życie w samym sobie. **27**. Dał mu też władzę czynić sąd, ponieważ jest Synem Człowieka. **28**. Nie dziwcie się temu, bo przychodzi godzina, w której wszyscy w grobach usłyszą jego głos; **29**. i ci, co uczynili szlachetne, będą wywołani na powstanie do życia; a ci, którzy dokonali złe, na powstanie do sądu. **30**. Ja nie mogę nic czynić sam od siebie; jak słyszę tak sądzę, a mój sąd jest sprawiedliwy, bo nie pragnę mojej woli, ale woli Ojca, który mnie posłał. **31**. Jeśli ja bym wydawał świadectwo sam o sobie, moje świadectwo nie byłoby prawdziwe. **32**. Jest inny, co świadczy o mnie i wiem, że prawdziwe jest świadectwo, które o mnie potwierdza. **33**. Wy wysłaliście do Jana, zatem zaświadczył prawdzie. **34**. Ale ja nie otrzymuję świadectwa od człowieka; a to mówię, byście wy mogli zostać zbawieni. **35**. On był lampką zapaloną i pokazaną, zaś wy chcieliście się do czasu cieszyć w jego świetle. **36**. Ale ja mam świadectwo większe od Jana; bowiem dzieła, które mi Ojciec wyznaczył, abym je mógł dopełnić te dzieła, które ja czynię świadczą o mnie, że wysłał mnie Ojciec. **37**. Zatem Ojciec, który mnie posłał, Ten o mnie zaświadcza. Ani Jego głosu nie usłuchacie, ani Jego postaci nie zobaczycie, **38**. i nie mieszka w was Jego słowo; bo wy nie wierzycie temu, którego On posłał. **39**. Badacie Pisma, gdyż wydaje się wam, że w nich macie życie wieczne, a one świadczą o mnie. **40**. Lecz nie chcecie do mnie przyjść, abyście mieli życie. **41**. Nie przyjmuję chwały od ludzi; **42**. ale poznaję was, że nie macie w sobie miłości Boga. **43**. Ja przyszedłem w Imieniu mojego Ojca a mnie nie przyjmujecie; jeśli inny by przyszedł we własnym imieniu tego przyjmiecie. **44**. Jakże możecie uwierzyć, wy, którzy bierzecie chwałę od samych siebie, nie szukając chwały od jedynego Boga? **45**. Nie mniemajcie, że ja was oskarżam przed Ojcem; oskarżającym was jest Mojżesz, w którym wy macie nadzieję. **46**. Bo gdybyście wierzyli Mojżeszowi, uwierzylibyście i mnie, gdyż on o mnie napisał. **47**. Ale jeśli nie wierzycie jego Pismom, jakże uwierzycie moim słowom?

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012